

Śmierć Vaclava Havela przeżywam bardzo osobiście

Autor tekstu: **Andrzej Wendrychowicz**

W ciągu kilku zaledwie dni dowiedzieliśmy się o śmierci Christophera Hitchensa i Vaclava Havla. O tej pierwszej śmierci napisano już sporo na tym portalu. Muszę się przyznać, że ta druga jest dla mnie znacznie bardziej bolesna. Ta pierwsza jest niejako globalna — odszedł idol, guru ateistów całego świata — ta druga taka sąsiedzka regionalna. Ale czy na pewno?

Jeśli mnie ktoś pyta o mojego największego idola, to bez namysłu wymieniam Jacka Kuronia. Dla mnie Havel, to ideowy brat bliźniak Kuronia. To dlatego tak mnie poruszyła jego śmierć. Na jednym z filmów pokazywanych w niedzielę w telewizji dostrzegłem Vaclava wyciągającego rękę z butelką piwa w stronę Jacka. To było na pierwszym konspiracyjnym spotkaniu czechosłowackich i polskich opozycjonistów gdzieś na polsko-czechosłowackiej granicy. Piwo uwielbiali obaj. Tyle że Czesi wtedy nie zapomnieli go przynieść ze sobą na spotkanie.

Wielu Czechów pytanych, jakie słowa Vaclava Havla zapamiętali najlepiej odpowiadało, że te wygłoszone na balkonie na Hradczanach, kiedy ogłaszał swój wybór na prezydenta, wtedy jeszcze Czechosłowacji: *prawda i miłość zwyciężą nad kłamstwem i nienawiścią*. To było także credo Jacka Kuronia. Jego kupki „kuroniówki” dla bezdomnych dawały świadectwo jego miłości do ludzi, szczególnie tych najsłabszych, najbardziej bezbronnych.

Rewolucje niepodległościowe końca lat osiemdziesiątych w Europie Wschodniej różnie przebiegały. W Polsce zorganizowali się robotnicy wspomagani przez intelektualistów. W Czechosłowacji byli to intelektualiści, którzy zdołali porwać za sobą ulicę. Ale w obu przypadkach bez takich postaci, jak Havel i Kuroń rewolucje te niekoniecznie musiały zakończyć się sukcesem. A przynajmniej nie tak szybko. To oni (oczywiście byli i inni, ale chcę napisać tylko o tych dwóch szczególnie mi bliskich bohaterach) byli autorami najważniejszych wtedy tekstów.

Zaledwie kilka dni temu, 15 grudnia 2011 miała miejsce we Wrocławiu promocja najnowszej książki Vaclava Havla „Siła bezsilnych i inne eseje”. To „Siła bezsilnych” była i pozostanie takim najważniejszym tekstem. Autor nie mógł już przybyć na to spotkanie z powodu choroby. Ale przysłał list, w którym docieka, co jest powodem zainteresowania tymi jego tekstami: *Obawiam się więc, że wytłumaczenie jest bardziej skomplikowane i mniej optymistyczne: niektóre cechy totalitaryzmu czy totalitarnego manieryzmu, jakim była czechosłowacka normalizacja, a także cechy postkomunizmu są wciąż obecne, aktualne, są ciągle z nami, a więc i w nas. Jeśli w latach dziewięćdziesiątych słyszeliśmy echa komunistycznego totalitaryzmu w postaci postkomunizmu, to i dziś dobiegają tu do nas echa tych ech. **I chociaż w nowych warunkach słyhać je inaczej, to chyba nadal trzeba je wyłapywać, trzeba je sobie przypominać i zajmować się nimi** (podkreślenie moje.)*



Czesi żegnają Havela

Pozwoli Pan, Panie Prezydencie, że dodam od siebie, ja w tych echach dostrzegam coś jeszcze groźniejszego; nie tylko totalitaryzm, dostrzegam faszyzm. W moim kraju organizuje się pochody z płonącymi pochodniami. Czy uprawniona analogia? Nie wiem, ale ją dostrzegam. W Pana kraju nie było to problemem, nikomu nie przeszkadzało zagłosować na Pana, choć był Pan zdeklarowanym agnostykiem. W moim nie byłoby to możliwe. Jako ateista zaczynam się czuć intruzem we własnej ojczyźnie. Politycy drugiej co do wielkości partii politycznej chcą nas wyprowadzić ze zjednoczonej Europy, bo rzekomo tracimy tożsamość narodową. Pan już swoich pierwszych esejach snuł marzenia o zjednoczonej Europie. Ci sami polscy politycy krzyczą *Polska dla Polaków*. Czy to także jest nieuprawniona analogia?

Co zrobimy bez Was, Vaclavie Havlu i Jacku Kuroni? Jak mamy się bronić przed wspomnianymi przez Pana echami? Skąd mamy wziąć takich mężów stanu jak obaj byliście. Dla obecnych władców i Czech i Polski najważniejszym drogowskazem są wyniki badania popularności ich partii i ich samych. Bardzo nam Was brakuje.

Vaclav Havel podobno nie chciał zostać prezydentem. I to też odróżniało go od obecnych polityków. Oni bardzo chcą być u władzy. Nawet kiedy *nie chcą, ale muszą*...

Andrzej Wendrychowicz

Członek Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów i obecnie wiceprezes Zarządu Głównego PSR. Jest założycielem i koordynatorem portalu edukacyjnego etykawszkole.pl oraz tłumaczem literatury naukowo-technicznej.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 18-12-2011)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7626>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach

komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl